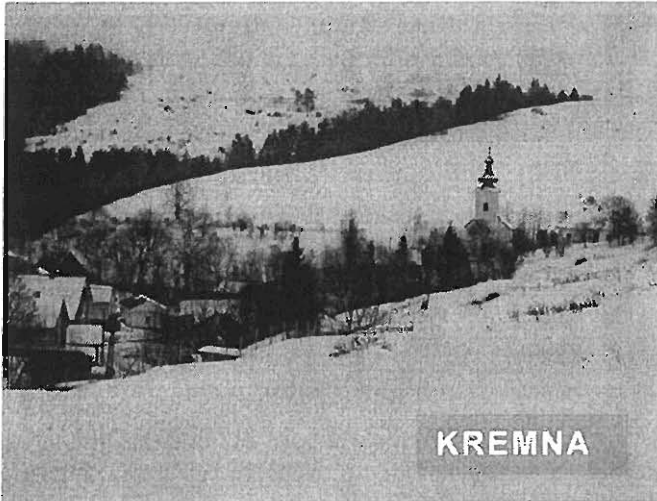




CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Numer 01 (181) styczeń 2006



KREMNA

Powitaliśmy Nowy Rok 2006

Towarzyszyło nam wiele dobrych życzeń, które doszły do nas tradycyjną pocztą lub za pośrednictwem internetu. Wiele osób przesłało e-mailem własnego pomysłu piękne kartki. Może warto byłoby w przyszłości zorganizować konkurs na najpiękniejszą?

Wszystkim koleżankom i kolegom, oddziałom PTT i innym zaprzyjaźnionym osobom i organizacjom składamy tą drogą serdeczne podziękowania.

Wielu z nas powitało Nowy Rok tradycyjnie w górach (choć niektórzy na tzw. białej sali). 54 członków i sympatyków PTT bawiło się 9 km od granicy, w małej słowackiej wiosce Kremna. Relacje i zdjęcia z tego Sylwestra – patrz str. 2.

Nasze zamiary w Nowym Roku

Kontynuacja Roku Eljasza:

- 18 marca 2006 r. – uroczyste odsłonięcie tablicy Walerego Eljasza na murze kamienicy przy ul. Karmelickiej 23 w Krakowie
- 15 października 2006 r. – otwarcie wystawy „Tatry i Pod-hale w twórczości artystycznej Walerego Eljasza Radzikowskiego” w Muzeum Etnograficznym im. Seweryna Udzieli w Krakowie

Konferencja Programowa PTT w Zakopanem – 8 kwietnia 2005 r.

VI Dni Gór PTT w Magurskim Parku Narodowym (organizator Oddział w Mielcu) – 22-24 września 2005 r.

Uczczenie 25-lecia Sejmiku Obywatelskiego Komitetu Reaktywowania PTT (10-11.10.1981)

Sesja popularno-naukowa poświęcona profesorom UJ, zasłużonym dla ochrony przyrody:
Maksymilianowi Nowickiemu (1826-1890 i Władysławowi Szaferowi (1886-1970).

Posiedzenia Zarządu Głównego PTT odbędą się:

13 maja 2005 r. na Młodej Horze
i 21 października 2005 r. w Wiśle.

Moim osobistym życzeniem jest, aby wszystko to udało się zrealizować.

Wasz Redaktor

CO SŁYCHAĆ w numerze: ROK ELJASZA JESZCZE TRWA

**100 lat temu urodził się J. W. Gromada
Członkowie honorowi PTT z 1950 roku**



Sylwester w Kremnej



Jak przystało na nasze Towarzystwo postanowiliśmy powitać Nowy Rok w górach. Chcieliśmy, żeby było niezbyt daleko, ale w miejscu nam nieznanym. Toteż chętnie skorzystaliśmy z propozycji Oddziału Mieleckiego PTT, aby wybrać się do Kremnej w Lubowniańskiej Wierchowinie. Kremna to niewielka wioska z cerkiewką, jednym sklepem w likwidacji i kilkoma chałupkami. Nieco wyżej jest pięknie położony hotel górski. Tam mieliśmy bazę.



Sylwester został zorganizowany w hotelu w Kremnej. Oprócz Polaków i Słowaków byli też Węgrzy. Do tańca przygrywał zespół słowacki. Wszyscy bawili się do białego rana, a atrakcją był nasz pies Huga, który paradował z olbrzymią, pomarańczową kokardą zamiast obroży. To, że zabawa była szampańska widać na zdjęciach.

Nasz pobyt w Kremnej to nie tylko balowanie. Prosto z hotelu można było zjechać na nartach pod wyciąg. Narty mieli jednak nieliczni, bo przepowiadany był deszcz. Wbrew prognozom pogoda była zupełnie dobra. Zamiast narciarstwa uprawialiśmy turystykę pieszo-samochodową, a było co zwiedzać. Nad leżącą 6 km dalej Starą Lubownią górował wielki zamek z XIV wieku. Warownia ta pozostawała w polskich rękach (Lubomirskich i Zamoy-skich) do 1944 roku. 15 km od Kremnej znajduje się „termalne kopalisko” w Vysne Ruźbachy z wodą o temperaturze 34°C. Korzystaliśmy tam z relaksujących kąpieli.

W Nowy Rok zrobiliśmy wycieczkę do Wąwozu Jarabińskiego. Przeszliśmy tylko kawałek zaplanowanej trasy, bo śnieg był zbyt głęboki, a ścieżki nie było widać.

Oddział Łódzki PTT reprezentowało 8 członków, 8 sympatyków i dwa psy.

Włodek Janusik



Z Polski było 54 osoby, oprócz Łódzian byli członkowie PTT z Oddziałów w Mielcu i Ostrowcu Św. a także ludzie z Gorlic, Warszawy, Krakowa, Jastrzębia Zdroju, Kalwarii Zebrzydowskiej. Spotkanie sylwestrowe stało się kolejną okazją do wspólnego spędzenia czasu ludzi z PTT. Wspólnej zabawy i zwiedzania kolejnych górskich krain.

Jurek Krakowski



Setna rocznica urodzin Jana Władysława Gromady

12 grudnia 2005 r.

Kochani Nasi spod samuśkich Tater,

Z przyjemnością, my, redaktorzy „Tatrzańskiego Orła” a zarazem syn i córka Jana W. Gromady, przesyłamy Państwu specjalny numer „T.O.” dedykowany pamięci naszego Ojca. Ile serca i wysiłku, ile entuzjazmu i jednocześnie ofiarnego, niezmiernego trudu włożył Jan Władysław Gromada w to, żeby Podhalanie za Wielką wodą zostali Podhalanami i żeby i tam podtrzymywali wiatrę swojej pięknej kultury regionalnej i polskiej zarazem – wiemy dobrze bośmy mogli się z bliska przypatrywać i przeżyć razem z nim.

Za to ce zdziałal dla Sprawy Podhalańskiej, a przez nią i dla Sprawy Polskiej na Ziemi Waszyngtona, jesteśmy dumni i jesteśmy przekonani, że Jan W. Gromada należy do historii i legendy Podhala i, że ...

*Jego imię nigdy nie zaginie
Ani na wywysycku, ani na dolinie ...*

*Janina Gromada Kedroń
dr Tadeusz Gromada*

„Góry prowokują, żeby wznosić się wyżej.”

Jan Paweł II



JAN W. GROMADA

*Organizator, skrzypek, primista, tancerz,
krawiec ubiorów góralskich, aktor, wydawca.*

W setną rocznicę urodzin.

Przylatujący do nas regularnie zza oceanu „Tatrzański Orzeł” tym razem został poświęcony pamięci założyciela i długoletniego redaktora pisma Związku Podhalan w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w związku ze setną rocznicą jego urodzin.

Jan Władysław Gromada urodził się w 1905 roku w Ostrowsku koło Nowego Targu, skąd pochodziła jego matka, Maria z Lubergów. Ojciec – Jan – pochodził z Zubsuchego koło Poronina.

W roku 1927 Jan Władysław z potrzeby serca, wyemigrował do USA, aby połączyć się z ukochaną dziewczyną, Anielą Pudzisz, która wyjechała tam wcześniej. Pierwszym oparciem dla emigranta była farma wuja Franciszka Lubergi, następnie pracował w kopalni węgla i w chicagowskich „stockyardach”. Dość szybko, bo już 5 lipca 1928 roku postanowił osiedlić się w Passaic, gdzie znalazł pracę, dzięki której już pół roku później mógł założyć rodzinę. Przez wiele lat pracował w tamtejszych zakładach gumowych.

W 1928 roku dr Stefan Jarosz odwiedzał środowiska polonijne Podhalan w USA z odczytami o Tatrach i Podhalu. 1 czerwca 1929 roku wygłosił odczyt w Passaic, po którym już nazajutrz postanowiono powołać Koło Związku Podhalan, którego sekretarzem został Jan W. Gromada. Ożywił on działalność nowej organizacji poprzez wyjście z góralskim folklorem na zewnątrz. Jeszcze bardziej rozwinęła się działalność artystyczna Związku po objęciu przez J. W. Gromadę prezesury w 1933 r. W roku 1936 doszło do secesji w Związku i J. W. Gromada założył nową organizację podhalańską o nazwie „Stowarzyszenie Tatrzańskich Górali w Passaic, NJ”, które następnie przyjęto jako Koło nr 11 do Związku Podhalan w Północnej Ameryce (ZPPA). Zespół wokalny-taneczny Gromady propagował folklor podhalański na

koncertach i festiwalach zarówno przed publicznością polonijną jak i amerykańską.

W 1947 roku Gromada zainicjował wydawanie kwartalnika „Tatrzanin”, który wkrótce został przemianowany na „Tatrzańskiego Orła” i z czasem stał się nie tylko organem prasowym Stowarzyszenia Tatrzańskich Górali w Passaic, ale całego Związku Podhalan w Północnej Ameryce. Do 1951 roku J.W. Gromada był redaktorem naczelnym pisma, po nim redakcję przejęły jego dzieci: syn Tadeusz i córka Janina (zamężna Kedroń) i tak jest do dzisiaj. Pismo wydawane jest w języku polskim z elementami gwary podhalańskiej. Ukazuje się w nakładzie 1000 egz., z czego ok. 200 dociera do Polski (w tym jeden od lat do ZG PTT). Po śmierci Tadeusza Pudzisa pismo przesyła nam jego córka Maria.

Dom Gromadów w Elmswood Park stał się z czasem oparciem dla działalności Stowarzyszenia, tam się spotykali na zebraniach, próbach swego zespołu i na wieczornicach góralskich. Górale z Passaic promowali nie tylko góralski folklor, ale i wiedzę o Podhalu organizując odczyty np. Włodzimierza Wnuka, autora książki „Górale za wielką wodą”. W latach 60-tych zaczęły się przyjazdy Gromadów do Polski i nawiązanie bliższych kontaktów z rodzinnym Podhalem.

Jan W. Gromada zmarł w 1996 roku. Pismo trwa nadal dzięki swej naczelnej linii: „By Podhale było Podhalem”, zgodnie ze wskazaniem Władysława Orkana dla synów Podhala oraz Augustyna Suskiego, męczennika Oświęcimia, który pisał: „Podhale to już nie tylko skrawek Polski, to już nie region, ale sama POLSKA”. Pismo propaguje cały czas poszanowanie tradycji, która dla podhalańskich ojców i praoców była godnością, dumą i szlachectwem

oprac. B. Morawska-Nowak.



ROK ELJASZA TRWA

Dalszy krok naprzód do poznania twórczości Walerego Eljasza

Próbuję się zmierzyć z pięknym tematem, który wymaga odpowiedniej oprawy, a o nią przy skromnych środkach - jak wiadomo - trudno. Ludzie, krajobrazy, architektura i wszelkie realia tamtego okresu, zarejestrowane przez Walerego Eljasza mają dla współczesności ogromny ładunek prawdy i żyją po latach własnym życiem, pokazują bowiem dystans wieku jaki przeżyliśmy od tamtego czasu. To tak jakby spoglądać przez ramię do tyłu... Niech dotrą do szerokich kręgów odbiorców i do świadomości społecznej wiadomości o tym twórcy, bo na to zasługuje. Wiem, że to się klóci z dzisiejszą walką o byt, gdzie prze się do przodu (często z użyciem łokci), ale dla mnie autentyzm Jego fotografii jest wielowymiarowy, niemal magiczny i szczególnie atrakcyjny. Zwłaszcza w dobie niesłychanego szumu informacyjno-wizualnego są one dla mnie wytchnieniem jak "wieczór po ciężkim dniu. Może właśnie dlatego traktuję tę wystawę bardzo osobiście - tak pisał do mnie Adam Gryczyński, realizator wystawy, który wiele serca włożył w przygotowanie fotogramów do prezentacji. To wielkie zaangażowanie przyniosło oczekiwane efekty.

Wystawa Walerego Eljasza Radzikowskiego „Tatry i Podhale” prezentowana w Foto-Galerii Nowohuckiego Centrum Kultury w dniach 24.11.2005-31.12.2005 spotkała się z dużym zainteresowaniem publiczności. 93 powiększenia fotografii ze zbiorów Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie, wyeksponowane w Nowohuckim Centrum Kultury przyciągnęły zarówno miłośników Tatr, folkloru jak i starej fotografii. Wystawę zwiedziło ok. 1.800 osób - mieszkańców Krakowa oraz gości przybyłych z całej Polski (m.in. Zakopane, Łódź, Kielce), także obcokrajowców. Najbardziej wzruszające było, że niektórzy zwiedzający rozpoznawali swoich przodków na fotogramach. Równocześnie cyfrową wersję wystawy „Tatry i Podhale” odwiedziło w internecie ok. 2.000 osób. Artykuły nt. tej wystawy ukazały się w „Tygodniku Podhalańskim”, „Głosie - Tygodniku Nowohuckim”, „Dzienniku Polskim”, „Lodołamaczu” oraz w wielu portalach internetowych.

Walery Eljasz na Ziemi Chrzanowskiej

Z inicjatywy Oddziału PTT w Łodzi, dla uczczenia 100 rocznicy śmierci Walerego Eljasza Radzikowskiego, Zarząd Główny PTT ogłosił rok 2005 - Rokiem Eljasza. Walery Eljasz był jednym z najwybitniejszych działaczy Towarzystwa Tatrzańskiego, wielkim popularyzatorem Tatr i Zakopanego, autorem przewodników tatrzańskich oraz znakomitym malarzem i grafikiem. Wiele artykułów, które ukazały się w naszych periodykach podkreślały te Jego zasługi. Mniej natomiast było informacji o Jego twórczości malarskiej, której oddał się bez reszty. Był autorem bardzo wielu prac historycznych i pejzażowych, zwłaszcza o tematyce tatrzańskiej.

Walery Eljasz jest mniej znany Polakom jako malarz religijny. Do najbardziej znanych Jego prac należą freski z 1871 r. w kościele św. Jacka w Chocholowie. Na jednym przedstawia ks. Wojciecha Blaszyńskiego, który ofiaruje model kościoła Matce Boskiej za pośrednictwem św. Jacka. Tłem fresku jest pejzaż tatrzański. Drugi fresk przedstawia św. biskupa Wojciecha w otoczeniu polskich mieszczan, słuchających jego nauczania. W kaplicy św. Wojciecha znajdują się obrazy Jego autorstwa: męczeństwo św. Tomasza Apostoła i św. Wojciecha.

Na zamówienie proboszcza zakopiańskiego, księdza Kazimierza Kaszelewskiego w 1898 r. Walery Eljasz wy-



Przemienienie Pańskie na Górze Tabor.
Kopia Rafaela pędzla Walerego Eljasza



wykonał portret św. Andrzeja, który znajduje się w kościele parafialnym pw. Św. Rodziny przy Krupówkach.

Do ciekawszych dzieł Walerego Eljasza należy zaliczyć malowidło z 1863 r. w Dolinie Mnikowskiej – Matka Boska Skalska – Nadzieja Powstańców i Nasza. Prace Walerego Eljasza znajdują się również w kościołach: w Skawinie, Muszynie, Kętach i Libiążu k. Chrzanowa

W kronice parafialnej kościoła p. w. Przemienienia Pańskiego w Libiążu, którą zaczął prowadzić od 5. 10. 1880 r. proboszcz ks. Franciszek Pietrzykowski (budowniczy obecnego kościoła), na str. 6 czytamy: *... „W ostatnich latach krzątał się gorliwie ks. Aleksy Ostrowski o kościół: zamyślał z początku o wystawienie Kościoła nowego, ale gdy się to niemożliwym okazało z powodu ubóstwa i braku chęci parafian a nadto skoro Komisya orzekła, że kościół ten jeszcze 50 lat stać może, wziął się do restauracji tegoż drogą konkurencyi. W ten sposób w 1877 r. pobito cały kościół nowym debeltowym gontem – ołtarz wielki odrestaurowano, w którym w miejsce poniszczonego lecz dobrego obrazu przemienienia pańskiego szkoły włoskiej sprawionego przez Fundatorów kościoła, umieszczono obraz nowy Przemienienia Pańskiego kopia Rafaela malowany przez Walerego Ejasza artystę krakowskiego” ...*

Kopia obrazu Rafaela „Przemienienie na górze Tabor” jest najwybitniejszym dziełem Walerego Ejasza z zakresu sztuki sakralnej. Autor w znakomity sposób przelał na płótno jedno z największych dzieł doby renesansu, samego mistrza Rafaela (1483 – 1520).

Wg. Apostoła św. Mateusza 17, 1-9 *„W sześć dni potem Jezus wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana, jego brata, i zaprowadził ich na górę wysoką, na osobność. I przemienił się przed nimi. Oblicze Jego zajaśniało jak słońce, a Jego szaty stały się olśniewające jak światło. I oto ukazał się im Mojżesz i Eliasz, jak rozmawiali z Nim” ...*

Mistrz Rafaelo Santi – Rafael w tym obrazie zawarł pełną harmonię, spokój, atmosferę chwili powagi i klasycznego piękna. Jego dzieło cechuje doskonałość formy i kompozycji. Znakomicie oddał wydarzenie z góry Tabor, o którym mówi Apostoł Ewangelista św. Mateusz. W delikatnych i subtelnych kolorach szat przedstawione zostały postacie apostołów siedzących na ziemi i przykrywających oczy od niezwykłej jasności Chrystusa. Dwaj unoszący nad ziemią Prorocy: Mojżesz i Eliasz w kolorze szat nawiązują do atmosfery chwili. Zachwycają się niezwykłym zjawiskiem, jasność bijąca od Chrystusa ich nie poraża, twarzą zwróceniu do Mistrza, z którym rozmawiają. W planie centralnym przemieniony Jezus Chrystus umiejscowiony między niebem i ziemią.



Kościół parafialny w Libiążu z 1741 r.

W krótkiej historii „Parafia p. w. Przemienienia Pańskiego w Libiążu” wydanej w 2004 r., opracowanej przez proboszcza ks. Stanisława Marchewkę, na str. 3 czytamy: *„Wygląd pierwszego libiąskiego kościoła parafialnego pokazuje obraz przypisywany Waleremu Eljaszowi Radzikowskiemu, który został namalowany na zlecenie prezbitera kościoła NMP w Krakowie, ks. Antoniego Sikory a podarowany wybitnemu proboszczowi parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu, ks. Franciszkowi Pietrzykowskiemu (1850–1931)”*.

Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, tom I, Województwa Krakowskiego, zeszyt 4, Powiat Chrzanowski, opracowany przez prof. dr Jerzego Szablowskiego i wydany w 1952 r. przez Państwowy Instytut Sztuki, stwierdza, że w kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Libiążu Wielkim znajduje się obraz Przemienienia Pańskiego, kopia obrazu Rafaela, malowany przez Walerego Eljasza w 1877 r. W katalogu brak jest informacji o obrazie kościoła parafialnego z 1741 r. Należy nadmienić, że obraz ten zawsze znajdował się na terenie plebanii. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że prof. Jerzy Szablowski z tym obrazem się nie zetknął, stąd brak o nim informacji w niniejszym katalogu.

Mam nadzieję, że powyższy artykuł będzie moją skromną cegiełką włożoną w Rok Eliasza, jednego z największych ludzi Towarzystwa Tatrzańskiego.

Stanisław Trębacz
przedruk z „Orla Skalnego”, Lipiec – Wrzesień 2005



XXI Zimowe Wejście na Babią Górę *3-5.03.2006*

Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z Sosnowca zaprasza wszystkich na „XXI Zimowe Wejście na Babią Górę”.

Zakwaterowanie:

DW „Krakowianka”, 34-223 Zawoja – Widły. Pokoje: 2,3 osobowe, segmenty 2+3 (z łazienkami i umywalkami). Przy większej ilości uczestników przewidziano zakwaterowanie w innych obiektach oraz na kwaterach prywatnych w Zawoi Składach.

Program

3.03.2006 – Rozpoczęcie imprezy o godz.12:00 w Suchoj Beskidzkiej w Karczmie „Rzym”. Degustacja specjałów kuchni suskiej. O godz.14:00 przyjazd do Zawoi, zakwaterowanie. Fakultatywnie przewidziano zwiedzanie Muzeum Babiogórskiego Parku Narodowego oraz skansenu im.Żaka. Po obiadokolacji wieczór piosenki turystycznej oraz konkurs (z nagrodami) wiedzy turystycznej dla młodzieży szkolnej.

4.03.2006 – Po śniadaniu wejście na Babią Górę. Dłuższa przerwa w schronisku na Markowych Szczawinach z możliwością zwiedzania ośrodka informacji PTTK. Przewidziany powrót do miejsca zakwaterowania ok. 17:00. ok.godz.19:00 – podsumowanie imprezy i koncert.

Po zakończeniu koncertu turystyczne posady z konsumpcją i dobrą muzyką.

5.03.2006 – Po śniadaniu program dowolny (liczne wyciągi narciarskie).

Godz.14:00 zakończenie imprezy w Karczmie „Rzym” w Suchoj Beskidzkiej.

Odpłatność: Nocleg w „Krakowiance”- 32 zł (pokój z łazienką), 27 zł (pokój z umywalką), nocleg na kwaterach – 22 zł. Uwaga ! Rezerwacje na minimum 2 noclegi.

Wyżywienie w „Krakowiance”: śniadanie – 10 zł, obiadokolacja –15 zł, udział w wieczorze artystycznym z konsumpcją i dobrym piwem – 28 zł (obowiązkowy).

Transport:

Własny.

Zgłoszenia do 20 lutego 2006 na adres: Prezes Oddziału PTT Sosnowiec-Krzysztof Czesak 41-200 Sosnowiec ul. 3 Maja 29/4A, tel.0-32-2663815. Strona Oddziału:www.sosnowiec.ptt.org.pl

Przy zgłoszeniach należy podać rodzaj zamawianych świadczeń, standard zakwaterowania, i planowany przyjazd.

ZAPRASZAMY!!



Przedostatnia uchwała

W grudniu 2005 roku minęła 55 rocznica ostatniego Zjazdu Delegatów PTT przed podjęciem uchwały o rozwiązaniu Towarzystwa. Zjazd ten odbył się 16 grudnia 1950 roku w Sali Domu Towarzystwa Ekonomicznego przy ul. Nowy Świat 49 w Warszawie. Zjazdowi przewodniczył ówczesny wiceprezes ZG PTT prof. Walery Goetel; protokółował Bohdan Małachowski. Zanim doszło do podjęcia tragicznej dla PTT uchwały zgłoszono następującą, zaprotokołowaną jak niżej:

„Walny Zjazd Delegatów na wniosek Oddziału Poznańskiego przedłożony przez Zarząd Główny uchwalił przez aklamację mianowanie członkami honorowymi PTT ob. Prof. dr Adolfa Chybińskiego, ob. Prof. dr Eugeniusz Romera, ob. Prof. dr Władysława Szafera, w uznaniu ich wielkich zasług położonych dla nauki polskiej na terenie gór polskich, a w szczególności Tatr i Podtatrza”.

Wyobrażam sobie oklaski delegatów, zapewne szczere, na cześć ostatnich członków honorowych przed rozwiązaniem Towarzystwa.

Przypomnę w dużym skrócie, kim Ci profesorowie byli:

Adolf Chybiński [1880-1952] przyjaciel Mieczysława Karłowicza, a później Karola Szymanowskiego, muzykolog, zainteresowany szczególnie muzyką Podhala, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, po II wojnie światowej – profesor Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Eugeniusz Romer [1871-1954] geograf, wybitny kartograf i klimatolog. Od 1907 roku był członkiem Sekcji Turystycznej TT. Uczestnik rokowań pokojowych po I wojnie światowej w Paryżu (1919) i Rydze (1921). Profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, po II wojnie światowej – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Władysław Szafer [1886-1970] wybitny botanik, jeden z czołowych działaczy ochrony przyrody polskiej, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, organizator i rektor tajnego UJ w latach okupacji (1942-1945), założyciel i pierwszy dyrektor Instytutu Botaniki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie.

W 2006 roku mija 120 rocznica urodzin prof. Władysława Szafera i dlatego proponujemy w tym roku przypomnieć i uczcić Jego osobę, współtwórcę Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Barbara Morawska-Nowak

AKTUALNOŚCI

TOPR w roku 2005

W "Tygodniku Podhalańskim" 1/2006 Adam Marasek omawia rok 2005 pod względem nieszczęśliwych wypadków. Ratownicy TOPR odbyli 126 wieloosobowych wypraw i 1536 mniejszych akcji, najpracovitszym miesiącem był sierpień. W ciągu całego roku śmierć zabrała w górach 17 osób, rannych było 639. Śmigłowiec zwiózł 131 osób. Najwięcej wypadków, bo 1352, spowodowali narciarze, z czego ok. 500 wydarzyło się na Kotelnicy Białczańskiej, która ostatnio cieszy się największą popularnością. W minionym roku aż 1/3 zgonów przypada na samobójców, którzy od dawna już szczególnie upodobili sobie Giewont. Szczegółowe informacje o wypadkach Adam Marasek publikuje na łamach "Tygodnika" w stałej rubryce "Kronika TOPR".

Tragiczny Sylwester

Ósemka młodych Czechów, zdobywców Elbrusa w lecie 2005, sądziła zapewne, że wie wszystko o górach, także zimą. Postanowili powitać Nowy Rok na biwaku w Tatrach. Nieopatrznie rozbili namioty w Spaleńskim Żlebie wcinając się w strome zbocze Przedniego Salatynu, przy III stopniu zagrożenia lawinowego. Nikomu z nich nie przyszło do głowy, że jest to tor lawin i miejsce szczególnie niebezpieczne... Jedyny ocalały uczestnik wycieczki pamięta, że przebudził się o 4.15 rano, rozmawiał przez chwilę z kolegami, a potem drzemał. Ocknął się, gdy podmuch lawiny wyrzucił go z namiotu. Miał dużo szczęścia, gdyż zsunął się z masami śniegu blisko 500 m, aż na narciarską trasę zjazdową, ale jego górna połowa ciała nie została zasypana. On jeden ocalał, pod lawiną zginęło 7 osób w wieku 22-36 lata.

Informacje zaczerpnięte z „Górskiej Półki” – najbardziej aktualnej witryny z wiadomościami z gór.



AKADEMIA
JĘZYKÓW
OB CY CH
I KULTUR
NARODÓW



Wyższa
Szkoła
Humanistyczno-
Ekonomiczna
w Łodzi

Zaprosili nas:

„Dzień Beskidu Niskiego”

18 stycznia 2006

- 10.00 Otwarcie wystawy fotografii „Łemkowie w Beskidach” autorstwa Teresy i Piotra Basałygów
miejsce: patio
Otwarcie wystawy reprodukcji starych zdjęć Stowarzyszenia Miłośników Kultury Łemkowskiej ze Strzelec Krajeńskich
miejsce: sala H 120
- 10.30-11.00 Wykład na temat: „Język Łemków” (Justyna Makowska, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi)
miejsce: sala H 120
- 11.30-12.00 Prelekcja naukowa na temat „Spojrzenie etnologa na Łemkowszczyznę oraz Łemków” (dr Beata Wasilewska-Klamka, Uniwersytet Łódzki)
miejsce: sala H 120
- 12.00-12.30 Projektacja filmów o Łemkach i okolicach Beskidu Niskiego oraz pokaz slajdów. Przegląd poprowadzi Leszek Kuras, socjolog.
miejsce: sala G 1
- 13.00 Spotkanie autorskie z pisarzem Mirosławem Nahaczem oraz z Łukaszem Łuczajem, autorem „Poradnika robakożercy”. Spotkanie poprowadzą: Bartłomiej Pawlak i Jędrzej Słodkowski.
Podczas spotkania odbędzie się konkurs z nagrodami książkowymi.
miejsce: sala H 120
- 16.00 Koncert zespołu Orkiestra Św. Mikołaja
miejsce: patio Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej

W czasie trwania „Dnia Beskidu Niskiego” w patio Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej degustacja kulinariów łemkowskich, sprzedaż rękodzieła i wyrobów łemkowskich, kiermasz książek, konkursy z nagrodami, wystawa fotografii studentów WSHE

Patronaty medialne:

Gazeta Wyborcza
portal Beskid.niski.pl
portal epodkarpacie.pl

Patronaty honorowe:

Gmina Dukla
Stowarzyszenie Miłośników
Kultury Łemkowskiej

Sponsorzy:

Instytut Postępowania
Twórczego
Eko-bud

Wydaje: Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie
Redakcja: Barbara Morawska-Nowak, Marcin Łukasiewicz
Wersja elektroniczna jest dostępna na stronie <http://www.ptt.org.pl>
Adres redakcji: ul. Konarskiego 21/5, 31-049 KRAKÓW,
e-mail: morawska@ptt.org.pl, tel. +12 6340589